

40
13.VI.1987.

Jerry Hojciarski

"Jak uciekłem się w czasie okupacji.

22

Kiedy wybuchła druga wojna światowa
1 września 1939 roku mieszkańcem w Zamościu.

Zamość nie wielkie miasto posiadające w tym czasie
7 szkół poważnych, gimnazjum i kilka
szkół zawodowych. Po zdobyciu miasta przez
niemieckie wojsko i po objęciu urzędów państwowych
przez Niemców wysiedlono wiele niemieckich
nauczycieli zatrudnionych w wszystkich szkołach średnich.

Na tych miast. nauka w gimnazjum została
przerwana a budynek gimnazjalny został
zajęty przez żandarmerię na koszary.

Wśród młodzieży zapasowano z tego powodu
wielkie przygrybianie, niektóre moi kolegov
muscili ją sekcję pracy a inni których
mieli lepsze warunki materialne stawali się
uważać swoich gimnazjalnych profesorów.

21

Ja takie wraz z kilkoma kolegami zapratem
się na tajne komplety 1 klasy gimnazjalnej.

Komplet prowadziły dwie profesorki ramojskiego
gimnazjum, profesor Ludwikowa i Romikier.

Nauka odbywała się w osobistym mieszkaniu
profesorek. Charakter lokalowe były dobre,
uczyliśmy się w dużym stojącym pokoju
w którym nigdyś w czasie wojen berlińskich
mieścił Fortytut Wiśniowski.

Nauka na kompletach odbywała się w tempie
przygotowania - trwała trzy godziny dziennie
bez przerw. Uczniów w różnych latach było 4 a zazwyczaj
7. Pani profesor wykładająca nam okiemis
pięć przedmiotów. Podręczniki do nauki
periadały wszyscy tylko brak było poważnych
naukowych.

Pozornie domu w którym uczyliśmy się
były niebezpieczne ponieważ stał on
na przedmieściach niemieckiej Oststadtmonasterium.

22

Te same dni kiedy musiały wejść do pojdynies
do budynku, aby nie puścić podejrzania niemieckich
żandarmów. To tylko myliło enigmy w Taak
niemieckich, że w tym dniu miały pominięte
jako dodajnia i duzo ludzi się tam zebrało.

Nauka nasza trwała tylko niesi
miesiąc a potem została przerwana, ponieważ
u profesorek Gestapo dokonało rewizji i robowało
przed nimi mury zaprzecia niewinna.
Po terenach przeszliśmy prawie całą pierwszą
klasz gimnazjalną.

Później regularnie się nasze z nowymi kollegami
w domu, ale z powodu praktyk pochemickich
opowiadaliśmy tylko język polski, chemię.
I śpiewaliśmy z rakiem trzech klas gimnazjalnych.
W drugich trzech latach okupacji
nie mieliśmy już możliwości się uczyć.

223

HB

Pontr. Liceum i Gimnazjum
im. Bolesława Krzywoustego
Mikołajki
Woj. Pomorskie